Nr 483. Kraków, Niedziela 19 Października 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	28 „	14 „	7 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	33 „	16 „	8 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hupenta i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7, Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., I Wollzeile 9. — Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Ku czci ks. Józefa Poniatowskiego.

Kraków, 19 października.

W podniosłym nastroju wielkiego święta narodowego wita miasto nasze tysiące rodaków, przybyłych z różnych stron i odległych krańców z za kordonu, by społem złożyć hołd pamięci wielkiego wodza i bohatera narodu. Od pamiętnej rocznicy Grunwaldu, po raz pierwszy gości Kraków tylu najbliższych swemu sercu z uczuciem słusznej dumy, że ta siła przyciągająca, jaką zawsze wywierał dzięki drogim sercu każdego Polaka pamiątkom, promieniuje i nadal, wywierając wpływ niezapomniany.

Dzisiejsza uroczystość nosi wyjątkowy charakter: Będąc hołdem dla wodza-bohatera, objęła programem ćwiczenia o charakterze wojskowym, mające świadczyć o fizycznej tężyźnie narodu. Obok sokolstwa wystąpią w nich po raz pierwszy drużyny skautowe, oraz zorganizowany w karne zastępy lud wiejski z okolic Krakowa i Podhala.

Z przebiegu wczorajszych uroczystości, wchodzących w program uroczystego obchodu, dzielimy się z naszymi Czytelnikami garścią wrażeń:

Obchód akademicki.

Żywy kult i gorąca cześć dla pamięci bohatera, którego zawsze otaczała młodzież szczerem umiłowaniem, znalazły silny wyraz w uroczystym obchodzie, urządzonym wczoraj po południu przez młodzież akademicką Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obszerna aula Collegium novum zaledwie mogła pomieścić setki osób, które pospieszyły chętnie na wezwanie młodzieży, by wraz z nią złożyć hołd wielkiemu wodzowi. Obok mownicy zajął miejsce senat akademicki z rektorem drem Kostaneckim i dziekanami wydziałów; wiceprezydent dr Szarski z radcami miejskimi, reprezentacya miasta Lwowa. Z Poznańskiego byli obecni: dr Felicyan Niegolewski, poseł do parlamentu i Sejmu pruskiego, Stanisław Niegolewski, poseł Bernard Chrzanowski, poseł dr Antoni Chłapowski, Walery Lebiński, red. „Wielkopolanina“, poseł dr Zygmunt Seyda, dr Szulowski z Poznania, dr Wróblewski z Buka, red. Roman Leitgeber z Poznania, Helena i Karol Rzepeccy z Poznania i w. i. Z Królestwa: ks. Jan Karbowski z Raszyna, oraz reprezentanci pism warszawskich.

W zastępstwie prof. Szymona Askenazego, zagaił uroczystość prof. Ignacy Chrzanowski w następujących słowach: Spadł na mnie wielki zaszczyt — polecono mi — zupełnie niespodziewanie — zaledwie przed dwoma godzinami, abym zagaił Akademię młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego ku czci ks. Józefa. Bez przygotowania nie można mówić, wtedy, kiedy trzeba namysłu: ale dziś, tutaj — namysłu nie potrzeba — bo mówi serce, które w swej czci i miłości dla ks. Józefa bije w równie szybkim i silnym rytmie, jak serca młode.

„Nadeszła pora wojsku polskiemu stać się użytecznem krajowi“: tak się zaczynał rozkaz dzienny ks. Józefa, dany w Krakowie 6 maja 1813 r. A dalej: „Zbliżamy się do tego, który już raz wydarłszy ojczyznę naszą z rąk tychże zacnych nieprzyjaciół, teraz nam ją przez nowe zwycięstwa wrócić potrafi“. Obietnica się nie ziściła — ojczyzna nasza nie wydarła się z rąk nieprzyjaciół. Ale wydarł się w całej swojej niepokalanej czystości ten skarb wielki, który nam przekazała nasza wiekowa tradycya rycerska: honor narodu, wydarł się — dzięki ks. Józefowi. Bóg mu powierzył honor Polaków, jemu jednemu go oddawał, kiedy się rzucał w nurty Elstery. To jego czyn ze wszystkich największy — śmierć na polu bitwy.

„Wieleśmy cierpieli pod chłostą tych owczarzy, a duchaśmy nie dali“: Nie daliśmy, bo jesteśmy dziećmi tej samej matki, która wydała księcia Józefa. Nie każdemu z nas będzie dano — może nikomu z nas nie będzie dano — znaleść śmierć taką, jaką poległ ks. Józef i o jaką modlił się Mickiewicz: ale każdemu z nas — teraz — dano walczyć duchem o honor narodu, walczyć za tę prawdę „że jest na świecie naród, który choć państwa nie ma, ale ducha narodowego ma“. I każdemu z nas nie będzie dano umierając zaświadczyć przed własną duszą, że wziąwszy z rąk Boga ten święty, ten błogosławiony dar, któremu na imię Polskość, oddają go tylko — Bogu.

Po zagajeniu odśpiewał chór akademicki pod batutą prof. Wallek-Walewskiego pieśń Nowowiejskiego „Do ojczyzny“.

Imieniem młodzieży akademickiej przemówił Karol Popiel. Mowca w dłuższem przemówieniu nawiązując do chwili obecnej zaznaczył, że młodzież czci w ks. Józefie człowieka, który poszedł po drodze obowiązku. „Patrząc w jego bohaterską śmierć, powinniśmy z niego brać przykład, a kiedyś będziemy tymi, którzy sztandaru nie odstąpią, aż go na wolnej zatkną ziemi“.

Następnie wygłosił odczyt dr Maryan Szyjkowski p. t. „Ks. Józef w ówczesnej literaturze“. Praca ta ukaże się w całości w poniedziałkowem wydaniu naszego pisma. (Przyp. red.).

Artysta dramatyczny p. W. Nowakowski oddeklamował z uczuciem i siłą utwory P. J. de Berangera „Poniatowski“ i Or-Ota „Elstera“.

Na zakończenie uroczystości p. B. Górski mówił na temat „Ks. Józef w świetle dzisiejszych idei niepodległościowych“. Mowca przedstawił w pięknem i plastycznem przemówieniu dwa światy duszy polskiej. Ideą pierwszego — wedle referatu p. Górskiego — jest zdobycie wolności zapomocą czynu — drugiego zaś dążenie do wolności inną drogą. Do tych, którzy pierwszą kierowali się zasadą, należał ks. Józef. On wskazał nam, jak ta idea w nim się przejawiła i bohaterską śmiercią dał przykład następnym pokoleniom. — Mowca zakończył swoje przemówienie przysięgą na sztandar naczelnego wodza ks. Józefa.

Uroczysta Akademia.

Sala Starego Teatru okazała się wczorajszego wieczoru o wiele za szczupłą na pomieszczenie tłumów publiczności, spieszących uczcić pamięć wielkiego bohatera narodowego. Nie kończącym się łańcuchem snuła się długo ta fala, której koniec rozpłynąć się musiał w westybulu i korytarzach.

Obowiązki gospodarzy pełnili członkowie komitetu „Straży polskiej“ pp.: prof. dr Straszewski i Win. Wodzinowski — sprzedażą programów i broszur pamiątkowych zajęły się w westybulu uproszone panie.

W sali nad estradą unosiła się efektowna dekoracya, przybrana festonami zieleni i kwieciem kryjąca u szczytu zasłoniony portret.

Pierwsze rzędy miejsc zajęli książę biskup Sapieha, prezydent dr Leo z żoną, Stanisław hr. Tarnowski z rodziną, prezes „Sokoła“, hr. Andrzejowa Potocka z rodziną, ks. Czetwertyński z rodziną z Warszawy, mec. Łypnewicz z Warszawy, liczni delegaci z zaborczych prowincyj, z Poznańskiego, Śląska górnego, Królestwa Polskiego, Litwy, przedstawiciele dziennikarstwa polskiego zakordonowego, liczni reprezentanci arystokracyi polskiej i obywatelstwa. Lwów przysłał reprezentacyę Rady miejskiej, złożoną z dwóch wiceprezydentów: Riedla i Stahla i grona radnych z insygniami radzieckiemi.

Widniały także na sali liczne mundury polskich organizacyj wojskowych, strzelców, „Sokołów“, skautów, drużyn barloszowych i t. p. Natłoczona po brzegi sala dawała obraz wysoce dostojnego, pełnego powagi zebrania.

Po odegraniu przez orkiestrę Tow. muzycznego pod batutą dyr. Nowowiejskiego „Marsza Poniatowskiego z r. 1809“, stanął na estradzie przewodniczący komitetu prof. dr Maurycy Straszewski i oznajmiwszy na wstępie, że zamieszczone w programie przemówienie wstępne Henryka Sienkiewicza odpadnie wskutek nieprzybycia dostojnego pisarza, spowodowanego chorobą, powitał zebranych w imieniu komitetu, charakteryzując w jędrnych słowach znaczenie rocznicy zgonu ks. Józefa dla Polski. Przemówienie swe zakończył prof. Straszewski wezwaniem, aby uroczystość wczorajsza przyczyniła się do umocnienia kultu ks. Józefa w pamięci narodu i aby pokolenie dzisiejsze taką samą imię ks. Józefa otoczyła czcią, jaką go darzyli współcześni.

Nastąpiły potem zapowiedziane programem produkcye muzyczne chórów i orkiestry Towarzystwa muzycznego i akademickich pod kierunkiem dyrektora Nowowiejskiego, najpierw przepiękna „Serenada“ Karłowicza, następnie uroczysta kantata, wykonana w Warszawie przy obchodzie pogrzebowym po zgonie księcia Józefa w dniu 18 marca 1814 r. Utwór ten, złożony z poszczególnych kompozycyj ówczesnych najgłośniejszych muzyków Stefaniego, Weinerta, Elsnera i Kurpińskiego, odsłonił w wykonaniu cały majestat piękności stylowych, do smaku ówczesnego zastosowanych. — Największe wrażenie wywarła kompozycya Elsnera „Andante“, przy którem prof. Ludwig wyrazistem „recitativem“ deklamował tekst pochwały na cześć księcia Józefa, przy akompaniamencie chóru męskiego na estradzie, a chóru żeńskiego, wtórującego mu wdzięcznym refrenem wokalnym w sali sąsiedniej. — Podczas jednej z tych inwokacyj opadła zasłona, kryjąca portret księcia i odsłoniła piękny wizerunek księcia Józefa w uniformie pułkownika ułanów polskich, pendzla p. Wincentego Wodzinowskiego. — W chwili, gdy zasłona z wizerunku księcia opadała, cała sala zagrzmiała echem gromkich oklasków.

Artystka teatru miejskiego p. Laura Zawiejska wygłosiła z kolei znaną elegię Niemcewicza na zgon ks. Poniatowskiego — poczem na estradzie zasiadł jako prelegent prof. dr Szymon Askenazy ze Lwowa — najgłębszy i najlepszy znawca czasów porozbiorowych i wygłosił odczyt o ks. Józefie.

Bywają prelekcye, głoszone pod wpływem wyjątkowego nastroju chwili, które też zgoła odmienny od zwykłych odczytów mają charakter. Taką była wczorajsza prelekcya lwowskiego profesora. W jasnym, historyozoficznie zbudowanym wywodzie przebiegł prelegent wszystkie etapy życia i czynów bohaterskiego księcia, aby na pochodzie jego myśli, kolejnem jej umacnianiu w toku wypadków dziejowych i zmian politycznych uwydatnić wielkoduszność, siłę charakteru księcia Józefa i potęgę jego ofiary.

Ten prawdziwy Bayard polski mógł przecież nawet na lipskiem pobojowisku, idąc za przykładem innych wodzów i towarzyszów uczynić honorowy akces do Aleksandra i byłby tam powitany gorąco i radośnie, nie żądanoby nawet od niego wyjaśnień i usprawiedliwień — a on tymczasem strudzony śmiertelnie, ociekający krwią, śmiercią chwalebną kończy obrachunki z Ojczyzną i z honorem żołnierza. Jego śmierć była potrzebną Polsce na świadectwo, że naród może uledz w walce, ale nie może się zgiąć i upodlić. I dla tego jak długo Polska istnieć będzie, — imię jego żyć będzie w nieśmiertelnej chwale.

Ostatnie słowa wygłosił prelegent zwrócony do portretu księcia, a w tejże chwili sala cała zatrzęsła się od oklasków, któremi pokryto świetny w formie i treści odczyt, jeden z najpiękniejszych, jakie kiedykolwiek w Krakowie były wygłoszone.

Na zakończenie sekretarz komitetu p. Retmański odczytał kilkanaście ważniejszych telegramów nadesłanych na uroczystość.

Pięknego programu dopełnił chór odśpiewaniem pieśni Nowowiejskiego „Fala“ do słów Krasińskiego oraz „Pieśni legionów“, której publiczność wysłuchała stojąc.

Z teatru miejskiego.

„Książę Józef“. Wspomnienie dramatyczne w 3-ch odsłonach Michaliny Mossoczowej.

Uroczyste chwile obchodów rocznic narodowych mają zwykle swój refleks w literaturze dramatycznej, która powołaną będąc do dania wyrazu powszechnemu porywowi czci i entuzyazmu dla danego momentu dziejowego stwarza utwory o charakterze okolicznościowym. Taki charakter ma wystawiony wczoraj po południu jako wstęp do uroczystości jubileuszowej ks. Poniatowskiego utwór p. Mossoczowej.

Autorka, która w zakresie literatury popularnej przysporzyła kilka pożytecznych książeczek dla młodzieży, a między innemi i na obecny jubileusz napisała krótki życiorys księcia Józefa, zajmowała się widocznie żywiej epoką Księstwa Warszawskiego. Z tych studyów wyniosła zdobycz znajomości czasów księcia Józefa i wiążących się z niemi wydarzeń, i ułożyła z nich zajmujące i wcale barwne malowidło będąc rodzajem apoteozy życia i działalności księcia Józefa. Utwór ten słusznie „wspomnieniem dramatycznem“ nazwany, wprowadza trzy obrazy, ilustrujące trzy główne momenty w życiu zwycięzcy z pod Raszyna. W obrazie pierwszym widzimy księcia w pałacu „Pod Blachą“ w przededniu wojny z Austryakami, zajętego organizacyą wojska i przygotowywaniem się do boju. Piękna margrabina de Vauban, oraz siostra księcia, hr. Tyszkiewiczowa, boleją nad utratą miłego towarzysza zabaw salonowych, jedna tylko królewna Augusta raduje się z tej przemiany duchowej swego ukochanego, umacnia go w powziętych zamiarach — i zapewnia go o gorącej miłości.

Obraz drugi odtwarza scenę przyjęcia, wydanego przez księcia Józefa po bitwie pod Raszynem i po zajęciu Krakowa. W Sukiennicach odbywa się bankiet na cześć generała rosyjskiego ks. Golicyna. Książę Sanguszko uproszony przez Golicyna, przedstawia księciu propozycye cara Aleksandra I, który pragnie oderwać Poniatowskiego od Napoleona, ale książę z oburzeniem propozycye odtrąca.

Ostatni obraz przepojony żałobnym nastrojem i wizyami odtwarza smutne chwile powrotu wojsk polskich z pod Berezyny. Ze statysięcznego korpusu ks. Józefa powraca 600 dzielnych z całą artyleryą i wszystkiemi sztandarami. — Książę chory zwleka się z łoża, aby przywitać swych żołnierzy.

Znużonemu chorobą i snem jawią się widma zdrajcy Branickiego i Stanisława Augusta a rozmowa z niemi utrwala go w postanowieniu odrzucenia wszelkich kuszących propozycyj rosyjskich i wytrwania z honorem przy sztandarze Napoleona.

Te trzy luźne obrazy, nie związane jednolitą dramatyczną akcyą, wypełniają treść widowiska i służą autorce do wykazania chrztu ducha niezłomnością przekonań księcia, którego dewizą były słowa wyrzucone w chwili śmierci „il faut mourir en brave“.

Sztukę p. Mossoczowej odegrali artyści bardzo starannie w poszczególnych rolach, całość sprawiała jednak wrażenie zbyt pospiesznego przygotowania.

Księciem Józefem był p. Mielewski. Z wybitniejszych sił zwróciły na siebie uwagę panie: Łuszczkiewiczówna (margr. de Vauban), Zawiejska i Górska, pp. Jednowski, Miarczyński i Nowacki.

W antraktach grano pieśni patryotyczne, których publiczność wysłuchała stojąc. Teatr był pełny.

Przyjazd gości.

Popołudniowym pociągiem od strony Zakopanego przybyła wczoraj drużyna podhalańska w sile 300 ludzi z muzyką góralską. — Na przybycie pociągu zakopiańskiego oczekiwały na dworcu kolejowym liczne rzesze publiczności.

Drużyny podhalańskie, skauci i drużyny sokole z Nowego Targu ustawiły się na placu przed dworcem i po uszykowaniu się w oddziały udały się w pochodzie z muzyką na czele przez miasto do „Sokoła“. — Wraz z drużyną Podhalan przybył redaktor „Gazety Podhalańskiej“ Feliks Gwiżdż. — Po drodze szeregi dziarskich oddziałów witała publiczność oklaskami i wiwatami.

Ze Lwowa przybyli po południu na obchód prezes Związku „Sokoła“ dr Wyrzykowski i dwaj delegaci wydziału dr Panek i Alojzy Walek.

Z kraju przybyli prezesi gniazd okręgów stanisławowskiego, przemyskiego i rzeszowskiego oraz liczni Sokoli z całej Galicyi.

Około godziny 10 wieczorem przywiózł pociąg osobowy, przychodzący od strony Wiednia, około 1000 Sokołów z zachodniej Galicyi i Śląska. Dworzec kolejowy zaroił się od szarych mundurów polowych. Przybyły drużyny polowe w pełnym rynsztunku bojowym Krzeszowic, Chrzanowa, Jaworzna, Trzebini, Szczakowej, Brzeszcz, Oświęcimia i Żywca. — Ze Śląska przybyło około 80 Sokołów z Dziedzic, Cieszyna, Karwiny, Michałkowic i Dąbrowy. — Na dworcu kolejowym oczekiwali przybyłych gości kwatermistrze wraz ze skautami krakowskimi.

Po godzinie 10 wieczorem przybyło od strony Lwowa 250 Sokołów okręgu tarnowskiego, oraz drużyny polowe z Bochni i Niepołomic. Z dworca kolejowego udali się przybyli grupami w pochodzie do swoich kwater.

Defilada.

Po ćwiczeniach nocnych, „Sokoli“, Skauci, drużyny Podhalańskie i drużyny Bartoszowe przejdą w rynsztunku bojowym z Kobierzyna przez Dębniki do mostu. Przy dawnej rogatce koło mostu Zwierzynieckiego na Wiśle odbędzie się koło godz. 10 rano defilada oddziałów przed starszyzną Sokolą. Następnie udadzą się drużyny przez Półwsie, Zwierzyniec, drogami polowemi koło Błoń na tor wyścigowy gdzie złożą broń, poczem przyłączą się do ogólnego pochodu.

O uruchomienie Sejmu.

(Telefonem).

Lwów, 19 października.

W związku ze sprawą reformy wyborczej od była się onegdaj konferencya namiestnika z przewodniczącym klubu ukraińskiego posłem Kost Lewickim i metropolitą ks. Szeptyckim. Wczoraj zaś odbyła się konferencya posła K. Lewickiego z metropolitą.

Groźna postawa Rusinów.

Lwów, 19 października.

Na wczorajszej naradzie komisyi parlamentarnej ukraińskiego klubu sejmowego postanowiono, że komisya uważa siebie za kompetentną co do zwołania Sejmu, na omiast co się tyczy treści projektu reformy wyborczej postanowiono odwołać się do pełnego klubu. W tej sprawie zwołane zostało na 25 b. m. do Lwowa pełne posiedzenie klubu ukraińskiego sejmowego.

Po przeprowadzeniu dyskusyi w sprawie zwołania Sejmu postanowiono wydać następujący komunikat: Z uwagi na to, że nowy Sejm galicyjski wybrany został pod hasłem reformy wyborczej, której uchwalenia za porozumieniem o-

W. CHOWAŃSKI.

Rozmowa.

Młodzieży polskiej, wierzącej w odrodzenie Ojczyzny, Strzelcom, Skautom i Sokołom poświęcam.

Matuś moja, co to znaczy,
co noc mi się śnią junacy
i proporców szum —
jak przez błonie pędzą konie,
w złotym pyle słońca tonie
wojska wielki tłum.
Na ich przedzie rycerz jedzie,
orlim okiem wokół wiedzie,
siwa broda w pas —
za nim cwałem, zwartym wałem,
olbrzymiego węża ciałem
mknie rycerzy las.
Dzwonią miecze, lśnią się zbroje,
migają się barwne stroje,
z czaplim piórem kask,
na rycerza każdej twarzy
łuna się purpurą żarzy,
niczem słońca blask!
Łuna płonie, pędzą konie,
a na czele król w koronie,
siwa broda w pas,
miecz szczerbiony trzyma w dłoni,
zbroja błyska, zbroja dzwoni,
za nim wojska las.
A powietrzem płyną pieśni
o wiekowej Polsce cieśni,
mocne jako spiż,
jak zakuci w stal rycerze,
ich pancerze i koncerze,
jak Gewontu krzyż.
Gaśnie łuna purpurowa,
wojsko się na chwilę chowa
poza góry skręt —
jak za matką i kochankiem,
za pogodnym życia rankiem
duszę bierze smęt.
Lecz wnet na trakt wyjechali,
tną podkowy z jasnej stali
piorunowe skry —
i na nowo gore łuna,
ziemia, jako skrzypek struna,
od tententu drży.
Już przed nimi Tatrów szczyty,
Gewont, chmurą upowity,
Murań — Hawrań — Mnich —
coraz ciszej zbroja dzwoni,
coraz cichszy tentent koni —
już zupełnie zcichł.
Tylko jeszcze echo cudnie,
w jasne Tatry niesie złudnie
po granicie skał:
szczęki broni, rżenie koni
hejnał, co zwycięstwem dzwoni
i konnicy cwał!
A w tem smugą iskra błyska,
huk powietrzem się przeciska,
jak chmur czarnych grom:
to król mieczem wyszczerbionym
widno długo nieostrzonym,
ciął w granitu łom!
Granitowa Tatrów ściana
króla z wojskiem wnet pochłania,
wszystko znika tam —
i zamyka się z łoskotem,
gdy na skałę spojrzeć potem,
ani śladu bram.
Matuś moja, co to znaczy,
co to byli za junacy
i ich siwy król?!...
jak za matką, za kochankiem,
za prześnionym życia rankiem,
gorzki w sercu ból!...

. . . .

Córko moja! sen proroczy!
ujrzą jeszcze twoje oczy
w Polsce wielki cud,
jak do walki o swe prawa
wezwie całą Polskę — Sława —
wezwie polski Lud!
Nie zginęła, lecz zasnęła,
choć wiek minął, jak tonęła
w purpurowej krwi,
w naszych Tatrach, śnieżnych, chmurnych,
orlim, halnym wichrem szumnych —
o przyszłości śni.
Śpią rycerze Bolesława,
gdzie skalista Tatrów ława
sterczy wpośród chmur,
od doliny Kościeliskiej,
aż do Węgier ziemi spiskiej,
śpi rycerzy mur.
Śpią zaklęci, snem ujęci,
myśl się gubi w niepamięci,
jak to długo, jak?!...
lecz powstaną błyskawicą,
halnych wichrów nawałnicą,
gdy usłyszą znak!
Wstaną, runą huraganem,
nieznającym pęt orkanem,
na krzyżacki gad,
co od wieków z czarnej duszy
snuł różaniec mąk, katuszy,
ciągłej zdrady jad!
Co się chełpi, że prócz Boga,
inna mu nieznana trwoga,
że mu obcy lęk,
a straszny mu orzeł biały,
widmo Polski zmartwychwstałej,
polskiej mowy dźwięk!
A straszą go polskie dzieci,
prośba, co do nieba leci:
Boże, Polskę zbaw!...
bo ograbił ją z wolności,
z przyrodzonych jej własności,
z jej najdroższych praw!
Wróżb cyganki chciwie pyta,
jaka niemcom przyszłość świta,
bo go gnębi wieść,
że w proch runie krzyżak dumny,
że powstanie Polska z trumny,
na sławę, na cześć!...
Wstanie Polska, jak Bóg w niebie!
tylko przekuć musim siebie
w orlich lotów moc,
a niewoli spadną pęta,
w których dotąd śpi ujęta,
przez stuletnią noc!
W jedno serce, w jedną duszę,
w piorunowych myśli kuszę,
w jeden czynu grom!
w jedno wielkie Polski tchnienie,
a przyniesie wyzwolenie
jeden miecza trzon!
Zorza świta, zorza płonie,
odrodzenia biją wonie
z nad tatrzańskich gór,
budzą w piersiach myśl do czynu,
krwi szafunku i wawrzynu
u synów i cór!
Zorza świta, zorza płonie —
nie napróżno pędzą konie
traktem polskich pól,
nie dla ucha dzwonią zbroje,
nie dla oka lśnią się stroje
i miecz trzyma król!
Serca się podnoszą, dusze —
po wiekowej zawierusze
na ostatni bój,
na bój wielki, na bój dzielny,
na bój ducha nieśmiertelny
i na krwawy znój!
Wstają Polski dzielne syny
na bój wielki i wawrzyny,
Sokół — Strzelec — Skaut!
mierzą siły na zamiary,
serce — ducha — na ofiary
za stuletni gwałt!
Narodowe płoną znicze,
we czci stają Chodkiewicze
i Żółkiewskich rząd,
rwie za serce Polski całej,
rozbudzony, niewstrzymały
Odrodzenia prąd!
Zorza świta, zorza płonie!
chmurzą się zaborców skronie
na przejętą wieść,
że się zrywa Polska z trumny
jak tatrzański orzeł dumny,
na sławę, na cześć!...

bu narodowości uważamy za pierwszy i konieczny warunek wszelakiej akcyi sejmowej tak w sprawach społeczno-politycznych, jak i społeczno-ekonomicznych, dalej z uwagi na to, że dotychczasowe konferencye, prowadzone przez nowego namiestnika z grupami sejmowemi, przeciwnemi reformie wyborczej, przekonało że nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu, lecz przeciwnie wytworzyły jeszcze większą rozbieżność myśli w tej sprawie — dalej z uwagi na postanowienie sejmowego klubu ukraińskiego z 10 lipca, w którem postanowiono, że pierwszym przedmiotem obrad w najbliższej sesyi sejmowej ma być sprawa reformy wyborczej, oświadczamy się wobec tych okoliczności przeciw zwołaniu Sejmu tak długo, dopóki nie będzie zgodnie ustalony tekst projektu reformy wyborczej jako pierwszy substrat narad i postanowień nowej sesyi sejmowej, dopóki nie będzie dana realna gwarancya, że projekt ten stanie się ustawą.

Lwów. Wczoraj po południu posłowie K. Lewicki i Makuch konferowali z marszałkiem i namiestnikiem, którym zakomunikowali swoje stanowisko. Słychać, że posłowie ci radzili namiestnikowi bezwarunkowo nie zwoływać Sejmu wbrew ich postanowieniom, jeżeli nie chce spowodować rozlewu krwi.

Groźny zatarg Austryi z Serbią.

(Telefonem.)

Wiedeń, 19 października.

Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold był wczoraj ponownie na posłuchaniu u cesarza. Jak słychać, na konferencyi tej omawiano ponownie poważny krok, jaki Austrya ma przedsięwziąć w Belgradzie z powodu zatrzymania przez Serbów pozycyj strategicznych w Albanii.

Podług „N. Fr. Presse" krok ten polegać będzie na tem, że Austrya zażąda, aby Serbia opuściła punkty strategiczne w Albanii w ściśle określonym terminie, a mianowicie w przeciągu kilku dni.

Po tym kroku dalsze kroki nie będą już przedsiębrane. Na wypadek niedostatecznej odpowiedzi gabinetu belgradzkiego prawdopodobnie akcya Austryi przybierze inną formę. Sądzą, że do kroku Austryi przyłączą się także inne mocarstwa trójprzymierza.

Mocarstwa trójporozumienia dotąd nie wyjaśniły jeszcze swego stanowiska w tej sprawie. Wiadomo tylko, że w Anglii i Francyi zachowanie się Serbii wywołało pewną niechęć i niezadowolenie, chociaż dotąd ze względu na Rosyę, niezadowolenie to nie zostało objawione. Rosya zachowuje się dotąd zupełnie milcząco. Pewne znaczenie przypisują jednak drugiej konferencyi, jaka się odbyła onegdaj w Belgradzie między posłem rosyjskim Hartwigiem a Paszczem.

Wśród mocarstw trójporozumienia niechęć do Serbii panuje dość znaczna, ponieważ odpowiedź rządu serbskiego na krok tych mocarstw jest nietylko wymijająca, ale do pewnego stopnia nawet szorstka, albowiem Serbia w odpowiedzi tej oświadczyła, że dalsze jej zachowanie się w Albanii zależy od różnych warunków i okoliczności.

To zachowanie się Serbii wywołało tem większe zdziwienie, że w Belgradzie twierdzą urzędownie, że „Südslav. Corresp." potwierdza, że powstanie albańskie uważać należy za zupełnie stłumione. Mimo to rząd serbski nie chce wycofać swoich wojsk z Albanii, a oświadcza tylko, że dalszy marsz do Albanii został wstrzymany. Powstańcy albańscy cofnęli się w góry, gdzie panują już śniegi i mrozy, tak, że o dalszej walce nie ma mowy. Także na granicy czarnogórskiej Albańczycy zupełnie wycierpani i pozbawieni żywności zaprzestali walki.

Na giełdzie wiadomość o nowym konflikcie między Austryą a Serbią i o możliwości ewentualnej energicznej akcyi Austryi przeciw Serbii, celem zmuszenia jej do opuszczenia Albanii, wywołały znaczne osłabienie kursów. Renta majowa i renta koronowa węgierska spadły poniżej 80 koron, tylko austryacka renta koronowa utrzymała się na kursie 80 15 Spadły także inne papiery, nawet akcye „Skody", mimo wiadomości o zawarciu pożyczki chińskiej w Austryi i zamówień, poczynionych przez rząd chiński w Austryi w towarzystwie Skody.

Berlin, 19 października.

Sądzą, że wobec energicznej postawy nietylko Austryi, ale także i innych mocarstw trójprzymierza, Serbia będzie zmuszona do ustąpienia.

Afera Canadian-Pacific.

(Telefonem.)

Wiedeń, 19 października.

Policya przesłuchała także właścicieli innych biur emigracyjnych, ponieważ zachodzi podejrzenie, że utrzymywali stosunki z Canadian Pacific, co do transportowania emigrantów do Szwajcaryi i Holandyi. Ewentualnie także i te biura będą zamknięte.

„N. W. Abendblatt" twierdzi, że ambasador amerykański interweniował wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych w sprawie Canadian-Pacific. Generalny reprezentant Canadian-Pacific dla Europy Brown wczoraj przybył do Wiednia

Rewizye policyjne odbyły się także w innych biurach emigracyjnych, zachodzi bowiem podejrzenie, że i te towarzystwa brały udział w wywożeniu osób, obowiązanych do służby wojskowej. Równocześnie zarządzono ścisły dozór na dworcach kolejowych i w asylach dla emigrantów.

Jak donoszą z Pragi, dzienniki tamtejsze przynoszą wiadomość, że stanowisko ministra handlu Schustera i szefa sekcyi Riedla, który ponosi odpowiedzialność za udzielenie koncesyi towarzystwu Canadian-Pacific jest zachwiane.

Słychać, że sprawy emigracyjne mają być w ogóle odebrane ministerstwu handlu a przydzielono do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Potwierdza się też wiadomość, podana przez nas przed trzema dniami, że towarzystwu Canadian-Pacific odebrana będzie w Austryi koncesya.

We wtorek odbędzie się posiedzenie subkomitetu komisyi parlamentu dla spraw emigracyjnych. Prawdopodobnie na posiedzeniu przyjdzie do wielkiej dyskusyi w sprawie Canadian-Pacific.

Kapitał akcyjny towarzystwa Canadian-Pacific wynosi 84 i pół miliona dolarów t. j. 423 miliony koron.

Uroczystości lipskie.

(Tel. „N. Reformy").

Lipsk. Wczoraj przed południem nastąpiło w uroczysty sposób poświęcenie pomnika na pamiątkę bitwy ludów. Ulice przyozdobione uroczyście i zapełnione tłumami. — Na uroczystość przybyli: arcyks. Franciszek Ferdynand w zastępstwie cesarza austryackiego, w. ks. Cyryl rosyjski, ks. Wilhelm szwedzki, niemieccy książęta związkowi, kanclerz Rzeszy Bethmann Hollweg, prezydyum parlamentu niemieckiego z wielu posłami, deputacya wiedeńskiej Rady miejskiej z burmistrzem Weisskirchnerem, dalej austryackie i rosyjskie deputacye wojskowe, austryackie z ministrem wojny Krobatinem i szefem sztabu generalnego bar. Conrad Hoetzendorfem, dalej liczne deputacye, korporacye i związki niemieckich studentów. — O godz. pół do 12 przed południem przybył cesarz niemiecki z królem saskim i udał się do specyalnego namiotu, poczem rozpoczęła się uroczystość odśpiewaniem pieśni dziękczynnej.

Pierwszy wygłosił przemowę przywódca niemieckiego związku patryotycznego Thieme. — Następnie król saski wygłosił mowę, w której podniósł zasługę związku patryotycznego około stworzenia tego potężnego pomnika, pod którego wrażeniem wszyscy dziś się znajdują, jako symbolem siły i jedności niemieckiej. Pomnik ten ma przypominać przyszłym generacyom, jak Niemcy, Rosyanie, Austryacy, Węgrzy i Szwedzi tu wspólnie walczyli.

Lipsk. Po mowie króla wręczono cesarzowi dokumenty, poczem monarchowie obejrzeli wnętrze pomnika. — Na tem zakończono uroczystość.

Bezpośrednio po poświęceniu pomnika walki ludów arc. Franc. Ferdynand ze świtą udał się pod pomnik ks. Schwarzenberga, gdzie przybyli cesarz Wilhelm, w. ks. Cyryl, Wilhelm szwedzki i książęta związkowi. Arcyksiążę podziękował serdecznie cesarzowi za obecność, poczem ks. Karol Schwarzenberg dziękował monarchom imieniem rodziny za uczczenie ich przodka. — Arcyksiążę Franc. Ferdynand złożył na pomniku dwa wieńce, poczem monarchowie udali się do zamku.

Lipsk. Król Fryderyk August z okazyi wczorajszej uroczystości wysłał depesze do cesarza Franciszka Józefa, do cara i do króla szwedzkiego. W telegramie do cesarza Franciszka Józefa podziękował za udział w uroczystości arc. Franc. Ferdynanda

Berlin. Następca tronu, który popadł w konflikt z cesarzem Wilhelmem w sprawie brunświckiej, nie pojechał do Lipska na tamtejsze uroczystości. Dzienniki wszechniemieckie stają po stronie następcy tronu.

Demonstracye Słowieńców.

Lublana. Onegdaj przyszło tu w czasie capstrzyku wojskowego z okazyi bitwy pod Lipskiem do demonstracyi Słowieńców, którzy przyjęli muzykę gwizdaniem i okrzykami na cześć Napoleona.

Proces kijowski.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Kijów. (Pet. ag.) Na rozprawie przeciw Bejlisowi w dalszym ciągu przesłuchiwano jako świadka woźnicę Jargisa, który siedział w jednej celi z Bejlisem. Oświadczył on, że nie słyszał żadnej rozmowy o zamiarze otrucia kilku świadków; na zapytanie prokuratora odpowiada, że aresztanci nie mówiliby przecież głośno o otruciu.

Babka Juszczyńskiego zeznaje, iż często wychodziła z wnukiem do sklepu Schnejersohna, Gdy po zamordowaniu udała się tam, pewien nieznajomy jej żyd w wesołym tonie coś czytał z gazety, a Schnejersohn mówił coś do niego w żargonie. Zrozumiała tylko słowo „baba". Skonfrontowano ją z Schnejersohnem, który oświadcza, że wcale nie znał Juszczyńskiego. Zaprzecza, jakoby się interesował sprawą tego morderstwa.

Obrońca Zarudny oświadcza, iż sens przesłuchania Schnejersohna jest jasny i protestuje przeciw usiłowaniu skonstruowania współwiny osób, które nie są sądownie ścigane i nie mogą korzystać z praw obrony. Prosi o zaprotokołowanie zeznania Schnejersohna.

Przewodniczący zaznacza, że świadkowie mogą pozostawić pytania, w których wyraża się wobec nich podejrzenie, bez odpowiedzi, jednak że stwierdza, że właśnie obrona takie pytania stawia, jak np. do Wery Czebieriakowej.

Następnie odczytano zeznania zmarłego właściciela zakładu introligatorskiego Kolbasowa, u którego pracował Prychodzko, jak i jednego z robotników tej introligatorni, którzy zeznali, że Prychodzko bez przerwy bawił w introligatorni także w nocy na 25 marca.

Dalszy świadek Dudmann, członek zarządu synagogi powiada, że różnice między hasydami a mesnagidami są nieznaczne. Kto wiele się modli, uchodzi za hasyda. Na dalsze zapytanie odpowiedział, że w każdej gubernii istnieje inna nauka religii, jednak nie może tych nauk przytaczać.

Odczytano też zeznania zmarłego świadka Wasiljewa, który zeznał, że Wera Czebieriakowa zataiła morderców Juszczyńskiego. Zeznał nadto, że Eugeniusz Czebieriak wiele wie o tej sprawie, jestto jednak kuty chłopak, który z niczem się nie wygada. W końcu zeznał, że między Bejlisem a Werą Czebieriakową istniały bardzo dobre stosunki.

Kijów. (Pet. ag.) 11-letni świadek Zaruski oświadczył, że z początkiem tygodnia, w którym znaleziono zwłoki Juszczyńskiego, bawił się z Juszczyńskim w miejscu, gdzie mieszano glinę. Następnie zmienia swe zeznanie i oświadcza, że widział Juszczyńskiego tylko na ulicy jak tam stał bez płaszcza, a on sam bawił się na dziedzińcu z innemi dziećmi. To trwało tak długo, dopóki starszy parobek ich stamtąd nie wygnał. Nie pamięta, czy ten parobek miał brodę czarną, czy siwą. Na zapytanie obrońcy i prokuratora czy Wera Czebieriakowa uczyła go, jak ma zeznawać, odpowiada, że Wera w obecności księdza i innych osób uczyła go, aby przed sądem zeznał, że bawił się z Juszczyńskim i innemi dziećmi, przyczem Bejlis dzieci schwytał. Jedne się wydarły, Juszczyńskiego Bejlis uprowadził. Nastąpiła konfrontacya świadka z Werą Czebieriakową. Wera oświadcza, że nie pouczała go, jak ma zeznawać. Zaruski obstaje przy swem zeznaniu, toż samo Czebieriakowa, która powiedziała, że nie wywierała na niego żadnego wpływu i tylko mu powiedziała: „Brzydko jest mówić nieprawdę". Przewodniczący ją upomniał, aby świadkowi nie czyniła żadnych wymówek.

Wera dalej powiada, że nie ona, tylko jej córka Ludmiła, powiedziała do świadka, że Bejlis uprowadził Juszczyńskiego. Prokurator państwa prosi o zaprotokołowanie, że według zeznania Zaruskiego rozmowa jego z Werą odbyła się w obecności wszystkich wymienionych osób.

Telegramy

z dnia 19 października.

Wiedeń. Jak donoszą dzienniki, zmarł przywódca robotników, były poseł do parlamentu Karol Hoeger.

Przed sesyą Rady państwa.

Wiedeń Na wtorkowem posiedzeniu Izby posłów przedłożoey będzie półroczny budżet, wykazujący nadwyżkę 100.000 koron. W tym samym dniu wniesiona będzie do parlamentu ustawa emigracyjna. Jak „Slav. Corresp" donosi, ustanowiona zostanie specyalna komisya parlamentarna dla zbadania sprawy Canadian-Pacific i stwierdzenia czy i o ile są posłowie w tej sprawie skompromitowani.

Deputacya Izb lekarskich.

Wiedeń. Wczoraj przybyła tu deputacya Izb lekarskich ze Lwowa i Krakowa w sprawie rozdziału kwoty 50.000 koron, która wedle ustawy o chorobach zakaźnych ma być wypłacana corocznie na rzecz różnych urządzeń ochronnych lekarskich. W skład deputacyi wchodzą: dr Papee, dr Schnellenberg i dr Damski. Deputacya, którą prowadził wiceprezydent Izby posłów dr German, przedstawiła ministrowi spraw wewnętrznych, że rozdział wspomnianej kwoty jest krzywdzący dla Galicyi i powinien być uskuteczniony nie wedle liczby lekarzy, lecz wedle liczby wypadków chorób zakaźnych. Minister zapewnił, że sprawę tę życzliwie rozpatrzy. Następnie udała się deputacya z prośbą o poparcie do szefa sekcyi Kleeberga, ministra dla Galicyi Długosza i do radcy dworu Morawskiego.

Hakatyści na Śląsku.

Opawa. Odbyło się tu zgromadzenie posłów niemieckich do Rady państwa i Sejmu śląskiego, na którem omawiano wzmagającą się agitacyę polską na Śląsku. Postanowiono sprawę tę przedłożyć całemu związkowi niemieckiemu.

Dyrekcya ruchu w Cieszynie.

Wiedeń. Ministerstwo kolei postanowiło utworzyć dyrekcyę ruchu kolei Koszyce—Bogumin w Cieszynie.

O dalsze rokowania.

Praga. Agraryusze czescy uchwalili wczoraj prowadzić dalej rokowania ugodowe z rządem i domagać się uregulowania płac nauczycielskich.

O odroczenie zbrojeń morskich.

Londyn. Lord admiralicyi Churchil wygłosił wczoraj w Manchesterze mowę, w której zaproponował, ażeby Niemcy odroczyły budowę dwóch okrętów na rok, a także Anglia odroczy budowę czterech okrętów. W ten sposób porobiłoby się znaczne oszczędności.

Pożar w kopalni.

Zabrze. Ubiegłej nocy powstał pożar w kopalni Kastelengo. Dwaj robotnicy zginęli, jeden sztygar i dwóch robotników odnieśli ciężkie oparzenia.

Popisy lotnika Pegoud.

Wiedeń. Wśród przepięknej pogody i w obecności tysięcy ludzi, lotnik Pegoud na polu w Aspern dokonał wczoraj wzlotów dwukrotnie, czyniąc wspaniałe kursywy. Dłuższą przestrzeń przeleciał głową na dół i przewrócił kilka koziołków. Wylądowanie odbyło się gładko.

Zderzenie pociągów.

Nancy. Wczorajszej nocy koło Toul pociąg Orient express zderzył się z pociągiem towarowym, dążącym do Niemiec. Czterech kolejarzy rannych. Z podróżnych nikt nie doznał szwanku. Szkody w materyałach znaczne.

Kronika.

Kraków, sobota 19 października.

Kalendarzyk kościelny: Jana Kantego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 09; zachód o godz. 4 m. 40, długość dnia godzin 10 min. 31.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, miejscami mgła poranna, łagodnie, południowo-wschodnie mierne wiatry.

Obchód ku czci ks. Józefa:

Polowe ćwiczenia Sokołów, skautów i strzelców wczesnym rankiem.

Defilada powracających oddziałów z ćwiczeń o godz. 10 rano koło mostu Zwierzynieckiego.

Msza polowa na Błoniach o godzinie 10 rano.

Wielki pochód na Wawel i złożenie wieńców na sarkofagu ks. Józefa o godz. 11 rano.

Popularne przedstawienie w teatrze miejskim „Kościuszko pod Racławicami" o godzinie 3 po południu.

Ćwiczenia zlotowe Sokołów na torze wyścigowym o godz. 3 po południu.

Przedstawienie w teatrze miejskim urządzone staraniem komitetu: „Ks. Józef" wieczorem.

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w gmachu Towarzystwa sztuk pięknych.

Teatr miejski we Lwowie: W południe uroczysty poranek ku uczczeniu setnej rocznicy zgonu ks. Józefa Poniatowskiego; po południu „Krakowiacy i górale"; wieczór „Straszny dwór".

Z teatru miejskiego komunikują nam, że na dzisiejszem, uroczystem przedstawieniu „Księcia Józefa" po przemowie posła Włodzimierza Tetmajera, wygłosi p. Stanisławski wiersz, który umyślnie na ten cel ku czci wielkiego bohatera napisał i w ostatniej chwili nadesłał jeden ze znanych i cenionych poetów naszych.

Tajemnicze zniknięcie. Niezwykłą sensacyę w Pogórzu i Krakowie wywołało zniknięcie radnego m. Podgórza Zygfryda Schenkera, właściciela realności, zamieszkałego w Podgórzu w dzielnicy Zabłocie, przy ul. Kraszewskiego. Był on także dyrektorem pewnego izraelickiego banku w Krakowie, przy ul. Grodzkiej. Ostatni raz widziano go onegdaj na Rynku w Krakowie wieczorem o godzinie ósmej, jak się ze znajomym żegnał i miał udać się do domu. Rodzina doniosła wczoraj rano o zniknięciu do policyi, która czyni za p. Schenkerem gorączkowe poszukiwania. W biurze banku znaleziono podobno złamany klucz od ogniotrwałej kasy. Klucz nosił przy sobie zawsze p. Schenker. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi st. komisarz dr Styczeń.

P. Schenker był człowiekiem zamożnym, spokojnym, należał w Podgórzu do znanych osobistości, nic więc dziwnego, że nagłe, niewyjaśnione jego zniknięcie wywołało ogólne zainteresowanie i liczne komentarze, na razie pozbawione faktycznych podstaw.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Kraj. dyrekcya skarbu nadała emerytowanemu prymaryuszowi Dr. Eug. Mitkiewiczowi posadę lekarza salinarnego drugiej kategoryi w Kaczycach na Bukowinie.

Dyrekcya skarbu zamianowała oficyałów kanc. Bazylego Kizynę i Edw. Fika adjunktami w IX klasie rangi, a kanc. Emila Szpetmańskiego i Edw. Mikę oficyałami w X. randze.

Prezydent Dyrekcyi poczt przeniósł oficyała Antoniego Kornawskiego ze Stryja i Miecz. Leżohubskiego z Tarnopola do Lwowa i Ignacego Lindnera ze Stanisławowa do Czortkowa, a asystentów Eug. Albińskiego i Jana Dewoskiego z Rawy Ruskiej do Jarosławia.

Cesarz zamianował wiceprezydentem komisyi dla reformy administracyi byłego ministra dra Henryka Witteka w miejsce hr. Ant. Pace, którego rezygnacyę przyjął.

Wystawa pamiątek po ks. Józefie.

Zastosowana do charakteru wystawy dekoracya zmieniła zupełnie zwyczajny wygląd sal naszego pałacu sztuki. Powiało z nich duchem zamierzchłej, choć tak niezbyt jeszcze odległej epoki. — Pogodne sale wystawowe zmieniły całkowicie swój charakter, przenosząc nas w środowisko początków XIX wieku, w atmosferę czasów napoleońskich i stylu empirowego. Wchodzącemu zdawać się może, że jest przeniesionym do pałacyku w Jabłonnie lub „pod Blachą", gdzie każdy sprzęt umeblowania, każdy obraz na ścianie, każda pamiątka mówi głosem przeszłości, czarując tym nieokreślonym wdziękiem, na którym kładzie piętno urok brzemiennej w wypadki wojenne epoki.

Wystawa nie ogranicza się ściśle i jedynie do osoby księcia Józefa, ale przynosi wszystko, co miało pośredni związek z jego osobą, ze współczesnemi wypadkami w Warszawie i w Krakowie, na polach bitew w kraju i zagranicą. Niesie ona nietylko pamiątki najściślej związane z wypadkami współczesnemi, w których książę Józef brał udział, ale także zaznacza drobnemi przyczynkami liczne etapy usiłowań wojennych Polski porozbiorowej od powstania Kościuszkowskiego do listopadowego, a więc portrety wodzów, obrazy bitew, ryciny, litografia, współczesne i późniejsze mundury wojska polskiego i francuskiego i t. d. Przesuwa się w miniaturze obraz całego wysiłku czynu i myśli polskiej w dobie od rozbiorów, aż po czasy dzisiejsze prawie, — na którego pierwszym planie jaśnieje bohaterska postać umiłowanego przez naród księcia.

Pierwsza sala zgromadziła pamiątki i przedmioty najściślej z życiem księcia związane pochodzące ze zbiorów muzealnych i prywatnych tutejszych domów arystokratycznych. Na głównej ścianie uderza galerya portretów księcia Józefa i jego najbliższej rodziny, a więc obojga rodziców, stryja, króla Stanisława Augusta, obok nich współczesne obrazy, illustrujące skok śmiertelny w nurty Elstery i scenę wydobywania zwłok.

Na ścianie drugiej portrety współczesnych generałów i wodzów, a wśród nich portret Stanisława Augusta pendzla Bacciarellego, jeden z najlepszych. Opodal portret współczesny hr. Łosia w oryginalnym stroju komandora orderu Maryi Teresy, hr. Klementyny Czosnowskiej, przyjaciółki księcia. Na jednej z bocznych ścian obraz M. Stachowicza „Wjazd ks. Józefa do Krakowa w r. 1809".

Wnętrze sali udekorowano meblami z pałacyku księcia Józefa w Jabłonnej. Mamy tutaj biurko i fotel księcia, na niem kilka staroświeckich zegarów w stylu „empire", liczne drobiazgi i pamiątkowe biurko polowe księcia, klasikord, skrzyneczkę na flaszki i t. p.

W gablotkach znajdują się liczne przedmioty pamiątkowe, będące własnością księcia, a więc kolekcya orderów, pierścieni, medalów, miniatur, tabakierek, bursztynów, gablotka z bronią i pistoletami, na nich ustawione kaski ułańskie armii polskiej, kask czwartaka z 1830 roku, zwierciadło „empire", zegar z kurantem i t. p. Rozmieszczenie tych mebli sprawia wrażenie wielkiego, współczesnego salonu, w którym wszystko dostraja się do stylu epoki.

W drugiej i trzeciej sali znalazły pomieszczenie obrazy i ryciny, ilustrujące sceny bitew współczesnych polskich, oraz ważniejsze zdarzenia dziejowe, np. obraz Stachowicza „Przysięga Kościuszki", ciekawa rycina, przedstawiająca akt uroczystego obchodu gloryfikacyi Napoleona w dniu 15 sierpnia 1812 r. na Rynku w Krakowie, obraz Juliusza Kossaka „Mohort, prezentujący stadninę ks. Józefowi", oraz liczny cykl rycin, litografij, przedstawiających sceny z życia ks. Józefa Na środku gablotka, a w niej talerze z wypalonemi na nich epizodami pożegnania ks. Józefa z żoną, i innemi pamiątkami. Na ścianie zegar kurantowy ze sceną zgonu księcia.

W jednej z bocznych sal szafy z mundurami księcia i wzorami mundurów oraz czapraków armii księcia, wielka szafa obrotowa, a w niej kilkaset rycin współczesnych, ilustrujących bitwy porozbiorowe i kampanię napoleońską księcia.

Ostatnią z sal, t. zw. świetlicę, wypełniają obrazy i ryciny, dotyczące czasów napoleońskich i osoby cesarza Napoleona. Ta część wystawy ma już tylko pośredni związek z ks. Józefem i służy tylko do jej dopełnienia.

Dziś lub jutro pojawić się ma jej katalog, ułatwiający oryentowanie się w tym bogatym materyale.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 października.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Teofil Plater z Rosyi, hr. Kuenberg z Rzeszowa, hr. Canolenhase z Wiednia, hr. M. Komarowska z Sieniski, br. Mieczysław Błażowski z Ryczowa, Tadeusz Szczeżyński z Gorajowic, Artur Zaremba-Cielecki ze Lwowa, Jan Penot z Król. Pol., Tadeusz Krzyżanowski z Król. Pol., Marya Duninowa z Kopytówki, Zofia Rzewuska z Topoli, Henryk Groblewski ze Lwowa, Zygmunt Garczyński ze Złoczowa, br. Roland Konopka z Medinicy, Michalina Adamska z Jasła, Zygmunt Mars z Limanowy, Karol Guziński z Goszkwi.

HOTEL FRANCUSKI: Ks. Marya Sułkowska z Szaflar, hr. Zygmunt Lasocki z Wiednia, drowie Felicyanowie Niegolewscy z Poznania, Stanisławowie Niegolewscy z Niegolewa (W. Ks. Poznańskie), Stanisław Bukowiecki z Warszawy, Walery Leziński ze Lwowa, Mieczysławowie Krukowscy z Król. Pol., Romanowie Czajkowscy z Wólski, Jerzy Muszynowski z Kalisza, Adamowie Nekanda Trepkowie z Rybotycina (Król. Pol.), Leonowie Pruciuscy z Poznania, Joachim Tauber z Berlina, Lucya Uznańska z Szaflar, Michał Werkoseff ze Lwowa, Julinszowie Targowscy z Winiar, Władysław Stojowski z Warszawy, Michał Stojowski z Zawiercia, Adolf Urich z Wiednia, Oskar Rediger ze Lwowa, Antoniowie Bielińscy z Lublina (Król. Pol.), Michałowie Wolscy z Bytomia, Antoniowie Cichowiczowie z Poznania.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Piotr Bartosik z Brzeżeczca, Tadeusz Tomaszewski z Bełanówki, Jan Śawka z Wiednia, Andrzej Średniawski z Górnej wsi, Teofil Felfasiński z rodziną z Nowobrzezka, Zofia Świeżerska z Zakopanego, Maryan Bogusz z Zakliczyna, Karol Szpondrowski z żoną z Mucharza, Adam Wojciechowski z Wiednia, Antoni Piotrowski z Warszawy, J. Właszkiewicz z żoną z Sosnowca, Antoni [illegible] z Kazimierzy Wielkiej, Jadwiga Noworytówna z Zakopanego, Wojciech Piotrowski z żoną ze Lwowa, Stefania Toruzyńska z córką Jadwigą i Zofią Tańską z Kazimierzy Wielkiej, Antoni Gajewski i Janusz Rybacki z Sosnowca, Stanisław Ł[illegible] z Sosnowca, Marya Makowska z Czeladzi (Król. Pol.), Józef Hecht i Józef Kraśniak ze Lwowa, Wanda Michniewska z Czeladzi, dr Magnus [illegible] z Nowego Targu, Stanisław Gałecki z Warszawy.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 3 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr E. Loewenthal z Muszyny, por. Juliusz Fleischhempel z Arad (Węgry), inż. Stanisław Flisowski z Tarnowa, adw. dr Jan Grabarz z Wołowa (Śląsk), dr Adam Glasowski z rodziną z Sosnowca, inż. Stanisław Mososzowski z Warszawy, inż. Aleksander Leszczyński z rodziną z Sosnowca, dr Izydor Krasucki z Zawiercia, c. k. prokurator Marcin Łączka z Tuchowa, S. Auerbach ze St. Gallen (Szwecya), Marya Stombart z Zakopanego, Edward Wyneżych z Bytomia (Śląsk górny), J. Władysław Nowak z Warszawy, Józef Ereyza z Siemianowic (Prusy zachodnie), Edmund Nowak z Częstochowy, Kazimierz Straszewski z Sosnowca, Stefan Wendorff z Warszawy, Leon Juliusz z żoną z Jasła, Teodor Wolf z Katowic, Teodor Kesemann z Kasowic, Paweł Sołtysik z Sosnowca, Maurycy Erlich z Warszawy, Marya Pęksa z Zakopanego, Jan Jarek z Rzeszowa, Mieczysław Hęcka z Warszawy, inż. Gabryel Sokolnicki ze Lwowa, M. Bermann z Tarnowa, Ludwik Miciński z Warszawy, Helena Baumann z Wiednia, Jarosław Pieniążek ze Lwowa, Tomasz Trąbski z Sosnowca, Teofil Pojas z Bytomia, Michał Teszyński z Warszawy, August Rodlin z Wiednia, Franciszka Karpińska z Czerniowiec, Franciszek Kryszka z Czortkowa, Anna Przyałówska z synem z Zakopanego.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 października. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 2[illegible]7·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 247·[illegible], Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. [illegible], Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. [illegible], Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 10[illegible]·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4[illegible]·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 64·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 61·[illegible], Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 30·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 98·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 221·50, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 22[illegible], Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 4[illegible]·—.

Berlin, 18 października. Austryackie banknoty 84·80. Spirytus —·—.

Paryż, 18 października. Renta 3-prc. 87·47. Mąka 34·60. Usposobienie spokojne, niezmienione.

Frankfurt, 18 października. Austryack. kred. 197·75. Koleje państwowe 150 50. Disconto —·—. Laura —·—.

Berlin, 18 października. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 421·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 847·75, Austryackie noty 84·80, Rosyjskie noty 21[illegible]·—, Amerykańskie noty 4[illegible]·35, 3% pruskie konsole 75·60, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne [illegible]·75, Niemiecki bank państwowy 134·[illegible]0, Austryackie akcye kredytowe 197·[illegible], Berlińskie Towarzystwo handlowe 161·—, Diskonto Komandit 183·[illegible], Austryackie koleje państw. 149·75, Lombardy 2[illegible]·75, Kanada Pacific [illegible], Losy tureckie , Hohenlohe 13[illegible]·[illegible]0, Phönix [illegible]·37, Gelsenkirchner 17[illegible]·—, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 13[illegible]·5, Hansa 296·62, Północny Lloyd 1[illegible]·65.

BREIT & NOWOMIAST

TELEF. 2222. — KRAKÓW, STRADOM 23. — TELEF. 2222.

Polecają w wielkim wyborze: żakiety, sweatery himalajowe i wełniane, pończochy, skarpetki rękawiczki z fabryki J. E. Zachariasza z Wiednia. Bieliznę dra Jaegera. Nowości w przyborach do sukien: koronki, wstążki, jedwabie, plusze, aksamity, tiule, oraz wszelkie przybory do krawieczyzny. Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotnie. 8561 2 0

„MAISON DE PARIS"

poleca swój asortowany

SKŁAD FUTER

gotowych i na sztuki, częściowo i hurtownie **kołnierzy, zarękawków i czapek futrzanych.**

Przyjmuje także wszelkie obstalunki i reperacye, wykonuje takowe według systemu amer. i franc. po bardzo tanich cenach. 6628 16 0

Pracownia wyrobów kuśnierskich obok składu.

G. SPRUNG

w Krakowie

ulica Grodzka l. 30.

DOBOROWE DRZEWA

i krzewy owocowe nabywać można po cenach bardzo przystępnych

W ZAKŁADZIE SADOWNICZYM

„GLINKA"

subwencyonowanym przez c. k. Rząd i Kraj. Adres: Zakład sadowniczy **„Glinka" w Prądniku Czerwonym, p. w miejscu.** Cenniki darmo i opłatnie. Dla instytucyj, sadownictwo popierających, znaczne **opusty** z cen katalogowych. 7726 6 0



Ustalona sława

jest, że gramofon z marką „aniołek piszący" jest synonimem aparatu, odtwarzającego muzykę i śpiew czysto naturalnie. Nie powinien się więc nikt dawać uwodzić szumnym reklamom, któremi konkurencya zachwala swoje towary, i zaglądnąć

do jedynego składu oryginalnych gramofonów aniołkowych

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2 Tel. Nr 1560.

w Krakowie ul. Floryańska 25 Tel. Nr 1241

by się przekonać, że wyroby gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z temiż. Największy wyrób płyt pierwszorzędnych artystów otrzyma się tylko na płycie aniołkowej. Demonstracya bez przymusu kupna. Ulga w spłatach ratalnych. Cenniki darmo i opłatnie. Gramofon koncertowy z 5 płytami, tj. 10 zdjęć, kosztuje K 50. Wszelkie płyty prócz aniołkowych i zonofon kosztują po K 2. 125 40 0

Francusko-włoska grupa finansowa

włożyłaby znaczne kapitały **w przedsiębiorstwa przemysłowo-górnicze** i pewny dochód dające kapitały umieściłaby na **pierwszych hipotekach** począwszy od 4%. Każdą propozycyę zbadałaby własnym kosztem. Bliższe szczegóły: **Postfach Nr 1456 Centrale, Genova** (Włochy). 8823

CHEMIA i MIKROSKOP!

są dziś najpotężniejszą bronią w ręku fabrykanta tutek i bibułek cygaretowych!

już nadszedł ten czas, że laika, wyrabiającego tutki cygaretowe, nie można nazwać na seryo fabrykantem. Dziś chcąc palaczom dostarczyć wyrobu o ile możności jak najmniej szkodliwego, konieczną jest dokładna znajomość chemii, mikroskopu i odnośnych ulepszeń technicznych. To też na podstawie mych własnych rozbiorów chemicznych i badań mikroskopowych, oraz na podstawie wyrobionego smaku i fachowych mych wskazówek, mam zrobioną bibułkę cygaretową, znaną ogólnie pod nazwą

„SALVESOL-NORIS"

Nie wyliczam zalet, jakie posiadają owe **tutki** cygaretowe „Salvesol-Noris" z watą w ustnikach tejże samej nazwy, gdyż są powszechnie znane i ulubione tak w kraju, jak i zagranicą.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

Mr W. BEŁDOWSKI

Fabryka Tutek i Bibułek cygaretowych

W KRAKOWIE.

263 17 18

Institutrice

expérimentée. A parler de 3 à 5 h. Na partorze, pierwsze drzwi na prawo. Czapskich 1 (dawniej Zgoda). 8783 1 2

Grono wykwalifikowanych nauczycieli

prowadzić będzie w roku bieżącym, tak jak i w roku zeszłym, kursa przygotowawcze 1 i 2-roczne do **matury gimnazyalnej,** oraz specyalny kurs dla maturzystów seminaryalnych. Wiadomość: Ulica Smoleńska 35, II piętro, na lewo, od godz. 2 do 3 po poł. 8174 3 5

Długie wieczory

uprzyjemniają tylko **książki** z wypożyczalni Adolfa Gumplowicza w Krakowie

ulica Bracka 9 a.

— Na prowincyę wysyłki odwrotnie. — 371 7 0

Futro męskie

piżmakowe z kołnierzem barankowym, tanio do sprzedania. Ulica Siemiradzkiego 25, I piętro, ze schodów na lewo, wiadomość 4—5 godz. po południu. 8762 2 3

W nowo zbudowanych oficynach

PAŁACU SPISKIEGO

RYNEK GŁ. 34

SĄ DO WYNAJĘCIA

od 1 grudnia mieszkania, złożone z 4 pokoi, kuchni i łazienki, na I, II i III p. — tudzież 5 pokoi, kuchnia, łazienka na II p., **szczególnie nadające się na pensyonat. Centralne ogrzewanie — winda osobowa.** Wiadomość u Dra L. Macharskiego w handlu Hawełki od godziny 11 do 2. 383 5 6

Z dniem dzisiejszym — Z dniem dzisiejszym

został otwarty

Magazyn obuwia

Galicyjskiej fabr. obuwia Tow. Akc. we Lwowie

GAFOTA

8369 3 10

Kraków, Rynek główny 34 (obok firmy A. Hawełka).

WYRÓB KRAJOWY.

Krynica-Zdrój.

Parcele budowlane w środku zakładu do sprzedania. Wiadomość u Antoniego Kmietowicza w Krynicy-Zdroju. 8767 2 4

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia Franciszka Bębenka

w Krakowie, ul. św. Sebastyana 17.

Filie: Karmelicka 28; Sławkowska 29; Grodzka 31; w Zakopanem: Krupówki

Przyjmuje na sezon obecny do chemicznego czyszczenia wszelką garderobę, pióra strusie, rajery i t. p. 265 27 104

Na żądanie uskutecznia się w 6 godzinach.

Pierwsza Berneńska farbiarnia i pralnia chemiczna

R. Tschörnera

w Krakowie - - przy ulicy Szewskiej l. 16

przyjmuje do czyszczenia, farbowania i odświeżania wszelakiego rodzaju: Garderobę damską, materye wełniane, jedwabie, plusze, aksamity, koronki, wstawki, garderobę męską, uniformy wojskowe i cywilne, krawaty, rękawiczki, materye na meble, dywany, portyery, firanki etc. — Również przyjmuje się kołnierze, mankiety i koszule męskie do prania, prasuje takowe modnym matowym połyskiem 5027 13 18

Panie domu! — *Baczność!*

Nie kupujcie masła, ani innego tłuszczu, zastępującego masło, nie spróbowawszy poprzednio słynnego i wszędzie wypróbowanego światowego wyrobu

BLAIMSCHEINA

„UNIKUM"

MARGARYNY

„UNIKUM" nie jest margaryną roślinną.

„UNIKUM" wyrabia się z najczystszego tłuszczu wołowego z jak najlepiej pasteryzowaną śmietaną, to też ma **największą wartość pożywną** i jest rzeczywiście zdrową.

„UNIKUM" nie jest wyrobem sztucznym, lecz **najczystszym wyrobem naturalnym.**

„UNIKUM" jest o **50%** tańszą od zwykłego masła, i z poręczeniem o wiele wydatniejszą od niego.

TYLKO BLAIMSCHEINA „UNIKUM" jest rzeczywiście **jedynem** i **prawdziwem** zastępstwem masła, **wszystkie dotychczas zachwalane środki o wiele przewyższającem.**

Wyrób **BLAIMSCHEINA „UNIKUM"** zabezpieczony jest ciągłą państwową kontrolą, co jest uwidocznionem na każdym pakiecie.

Szanowna Pani!

Niech Pani nie da się obałamucić innemi ogłoszeniami i niech używa zamiast masła do **smażenia pieczenia gotowania do chleba** wyłącznie

Blaimscheina margaryny „UNIKUM"

7938 5 0

Wszędzie do nabycia. Na próbę zadarmo, opłatnie.

ZJEDNOCZONE FABRYKI MARGARYNY i MASŁA, WIEDEŃ XIV.

Fortepian

w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w Krakowie, przy ulicy Kopernika 27, obok Botaniki. 8579 3 3

Józef Witkay

rozpoczyna 872 8 10

Lekcye Tańców

w wielkiej sali Resursy Urzędniczej, ul. św. Jana l. 6, w dniu 2 listopada b. r.

Zgłoszenia przyjmuje handel p. A. Grafczyńskiego, plac Szczepański l. 6.

Pożyczki pieniężne

otrzymują osoby każdego stanu (także panie), na 4—6%, także bez poręczycieli, na spłaty miesięczne po 4 K. **„Diadal", Escompte-Bureau, Budapeszt, VIII., Rakóczi-ut. 71.** 8786 1 10

ODEZWA

do Szanownej P. T. Publiczności.

Czas najwyższy, aby wyrugować z naszego kraju obce, szczególnie **pruskie** wyroby.

Upraszamy przeto uprzejmie o łaskawe poparcie naszych jedynych w kraju wyrobów włóczkowych i himalaja (czysto wełnianych), które gatunkiem i wykończeniem przewyższają obce.

Na składzie wielki wybór żakietów, sweaterów i t. p. damskich, męskich i dziecięcych. Kamizelki męskie, płaszcze, żakiety damskie z wełny wielbłądziej.

Zamówienia uskuteczniamy w ciągu kilku godzin. 8592 2 4

Jedyna krajowa fabryka

Wyrobów włóczkowych i himalaja

Kraków, Wielopole 15, parter. Telef. Nr. 290.

Zajmie

zaraz posadę stałą lub tymczasową, w miejscu lub na prowincyi, słuchacz prawa, władający językiem niemieckim i polskim, znający stenografię niemiecką, z dwuletnią praktyką i świadectwami zaufania. — Zgłoszenia: **F. S.** poste restante **Kraków.** 8711 3 3

Kołdry i Koce

w największym wyborze, po najtańszych cenach, poleca firma **P. Feuer,** dawniej pod Kościuszką, **w Krakowie, ul. Mikołajska 1.** 8692 2 3



Amerykańskie urządzenia biurowe

marki: **„ARBOR"**

przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny dostarcza na dogodnych warunkach fabryczny skład

„ARBOR"

4443 28 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408

Willa

w Nowej Wsi Narodowej, tuż za willami profesorskiemi, z ogrodem, z pracownią malarską i z parcelą budowlaną, z powodu wyjazdu właścicieli, zaraz do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki, Nowa Wieś Narodowa, ul. Matusińskiego 345. 8574 3 3

Wóz Raf

30 HP., landolet i podwójny faeton, z obfitemi przynależytościami, do sprzedania z powodu zamknięcia sezonu. — Zgłoszenia: Hotel Continental, Maryenbad. 8237 3 10

FILIĘ

zamierza urządzić w **Krakowie lub Galicyi** zamiejscowe towarzystwo. Nastręcza się przez to dla pilnego kupca, inżyniera, także urzędnika lub oficera em. przyjemne, niezależne źródło zarobku z dochodem rocznym 15.000 K. i więcej. Znajomość działu niekonieczna. (Nie jest to ubezpieczenie, ani reklama lub coś podobnego). Nielubiący się długo namyślać mężczyźni, którzy mają do rozporządzenia kilka tysięcy koron gotówki, zechcą przesłać zgłoszenia pod **Postfach 1, Berlin-Schöneberg.** 8795

Starszy substytut

notaryalny poszukuje posady od 1 listopada. Sawaszkiewicz, Delatyn. 8515 5 5

Zażądać próbek!

Barchan, flanela, materye mody, wyprawy, płócienka, adamaszki, dymki i t. d., same nowości, które opłacone wysyła znany zaszczytnie dom wysyłkowy

V. J. HAVLIČEK I BRAT

Podebrad (Czechy).

Wysyłamy też paczkę z 40 m. resztek materyj letnich i zimowych, prać się dających, sortowanych, szerokości 1 do 8 m., za 18 koron opłatnie, za zaliczką. 8535 2 8

Kupno okolicznościowe! Niezmiernie tanio!

Do wynajęcia

trzy duże pokoje, dwa przedpokoje, nyża i kuchnia, przy ulicy Szewskiej l. 23, na I piętrze, od 1 października. Użyte być mogą na mieszkanie, względnie jako lokal przemysłowy. — Wiadomość na miejscu. 6227 21 0

Do wydzierżawienia majątek

11 km. od Lwowa, około 940 morgów, w tem ca. 650 roli czarnoziemu i ca. 270 morgów łąk. Zgłoszenia pod adresem: Zygmunt Pietruski, Lwów — do 30 września: ul. Chrzanowskiej 5, zaś od 1 października: ul. Nabielaka 35. 8022 8 8

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 7041 20 29

Stare sztuczne zęby

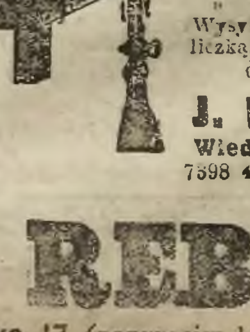
kupuje **M. Brenner,** ul. Mikołajska 8, I piętro, Telefon 2028/VI. 7820 9 15

Przy ul. Krupniczej 13

są zaraz do wynajęcia 4 pokoje duże, frontowe, słoneczne, przedp., kuchnia, łazienka, elektr., parter, na prawo. — Wiadomość u właściciela domu lub w biurze wynajmu mieszkań, ul. Jagiellońska 11. 8247 3 3

Jak z beczki

świeży, ciepły, silny smak ma piwo flaszkowe, spuszczane podziw budzącym patent. ameryk.



aparatem do piwa flaszkowego.

Nie ucieka gaz węglowy, piwo się nie rozlewa. Automatyczne usuwanie piany.

Cena alumin. 14 — K do 1 fl.
„ „ 20 — K do 2 fl.
„ mosiędz. 17 50 K do 1 fl.
„ „ 25 — K do 2 fl.

Wysyłka opłacona za zaliczką. Ilustr. cenniki zadarmo, opłacone.

J. KORNGUT

Wiedeń, XXI 4, Abt. 35.

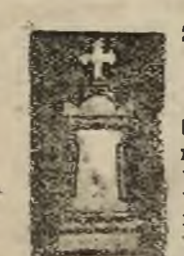
7598 4 0

WYKWINTNE OBUWIE

męskie, damskie i dziecięce, własnego wyrobu, poleca magazyn pod firmą

JANA REBSZA

w Krakowie, Floryańska 17 (naprzeciw hotelu pod Różą).



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359 274 229 0

OBRAZY

Axentowicza, Boznańskiej, Czajkowskiego, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejski, Mehofera, Podgórskiego, Sichulskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Żelechowskiego, Żarneckiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty

SALON SZTUKI
B. GABRYELSKA

Kraków - - - - - Rynek 34.

Wystawa otwarta od 9 rano do 7 wieczór Wstęp wolny. 108 59 0

Automobil

o 20—22 HP., na 4—5 osób, 4 cylindrowy, w dobrym stanie, jest okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod **R. N. 22** poste restante **Kraków 4.** 8838 1 3

Kto chce mieć obiad

obfity, smaczny i tani, niech wstąpi do 396

Kuchni Jarskiej „PRZYRODA"

Rynek 45, I piętro, linia A-B.

tamże śniadania, podwieczorki i kolacye.

Lekcye

obejmie zdolny akademik, za skromnem wynagrodzeniem. Specyalista w łacinie i grece. — Wiadomość: „Pracowity" poste rest. Kraków. 8757 1 3

Maestra

di lingua italiana. Dalle 3 alle 5 ore. Czapskich 1 (dawniej Zgoda). Na parterze, pierwsze drzwi na prawo. 8784 1 2

Pianino

czarne, krzyżowe, tylko rok używane, do sprzedania u stroiciela fortepianów Słotwińskiego. ul. Karmelicka 5. 8813 1 3

Przewyborny miód deserowy i leczniczy, z kwiecia akacyi (osobliwość węgierska), wysyła w 5 kg. blasz. opłatnie za zal. 9 K Dr Bajor, hodowca pszczół, Galgahéviz (Węgry). 8749 1 30

Słuchacz III roku praw

z praktyką biurową: notaryalną, sądową i adwokacką, poszukuje odpowiedniej posady. — E. K., słuchacz praw, ulica Krowoderska 21, oficyny, II piętro. 8808 1 2

Jedynie najsilniejsze maszyny do pisania

REMINGTON

model 10 i 11 z pismem zupełnie widocznem tylko u firmy:

Głogowski i Sp.

8374 c. k. nadw. dostawcy 3 5

KRAKÓW

Rynek gł. 6. Telefon 2243.

Française cherche

leçons, s'occupperait de jeunes enfants la matinée. Ecrire: B. 20 poste restante Kraków-Podwale. 8740 2 3

Dom I-p.

z ogródkiem, z powodu stosunków fam. do sprzedania, potrzebna gotówka 22.000 koron. Kraków, Dz. XI, Konopnickiej 3. 8777 2 2

Dobre posady.

Przyjmę natychmiast młodego, nieżonatego inteligenta jako urzędnika kancelaryjnego, zarazem kontrolora moich agentów podróżnych. Żądam zupełnej biegłości w języku polskim i niemieckim w mowie i piśmie. Oferty z opisem życia i podaniem warunków płacy wnieść natychmiast pod adresem: **Adolf Oppenheim, Mer. Ostrawa, ul. Mostowa,** skład fabryczny maszyn rolniczych i szwalnych. Dalej poszukuję sprytnych agentów pod dobremi warunkami. 8787

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Chleb wiejski

z pierwszej włościańskiej piekarni w Łoniowej, jest wyłącznie do nabycia w handlu

Wojciecha Olszowskiego

349 27 0 **Kraków**

Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

K. OGORZAŁY

Kraków, ul. Szczepańska l. 11

poleca najprzedniejszej jakości

MASŁO DUŃSKIE, KIEŁBASĘ

czysto wieprzową — wiejską

MIÓD PRAŚNY

kuracyjny lipcowy.

Główny skład codziennie świeżych

Drożdży

352 **Mautnerowskich.** 22 200

Sprzedaż częściowa i hurtowna.

Zaraz do ulokowania

kapitał 20.000 K, a nawet więcej, na realność w Krakowie.

Wiadomość w kancelaryi **Dra Romana Sulimira, adwokata w Krakowie,** ul. Wiślna 5. 8827 1 3

Salon gorsetów paryskich

Stradom l. 1

poszukuje **zdolnych panienek** do szycia gorsetów. 8733 1 2

Masło deserowe

w paczkach à 5 kg. za 16 K franco za zaliczką wysyła 8780 2 4

IGNACY GRUDNIEWICZ

Kraków, Karmelicka 52.

Wyjątkowo tanio i piękne

Drzewa Owocowe Karłowe

ze szkółek **Al. Palucha i J. Tackowskiego w Prądniku Czerwonym pod Krakowem.** 8050 7 10

Cenniki wysyłamy.

Czas już zabezpieczyć mieszkania przed zimnem! — Najpraktyczniejszym i najtańszym okazał się dotychczas

Niewysychający Kit

wyrobu **Drogueryi** w Kołomyi.

Doskonale uszczelnia szpary, nie niszczy drzwi i okien, a każdej chwili można je otwierać. — Kg. 60 hal., pocztówka franco kor. 3—, kolor dowolny. Na normalne okno wystarczy ¼ kg. 8438 5 10

Modernistyczne

świeczniki wszelkiego rodzaju, dla oświetlenia elektrycznego, wysprzedaje po cenach własnego kosztu firma Inż. Rudolf Popper, przy ul. Starowiślnej 16. 8747 2 3

Dobre poboczne zastępstwo.

Poważna firma poszukuje do pobocznej sprzedaży pierwszorzędnego wyrobu, tu w miejscu, pilnego, poważnego mężczyzny jako zastępcy. — Zgłoszenia pod „F. R. 3054" przyjmuje Haasenstein et Vogler, A. G., Liberzec (Reichenberg), Czechy. 8731 1 3

Jak można wyleczyć się zupełnie

z cierpień płucnych, kaszlu uporczywego, astmy, podaję każdemu zadarmo. Przesłać kopertę z marką na odpowiedź do pani A. Kryzek, Vršovice, ul. Borowanka, pod Pragą, Czechy. 8789

Zdolny przystojny, obrotny akwizytor

potrzebny do odwiedzania **oficerów** załogi, z przedmiotem rozchodzącym się w wielkiej ilości. Dochód dzienny 30—40 koron. Artykuł ów **musi** mieć każdy oficer. — Sprzedaż na **otwarty rachunek ratami.** Zgłoszenia pod „**Officiers-Aquisiteur 55**" przyjmuje eksped. ogłoszeń Edwarda Brauna, Wiedeń, I., Rotenturmstrasse 9. 8793

L. cz. E. 3944/13. 8788
11

Edykt licytacyjny.

Na wniosek 1) Gertrudy Ochsner w Bielsku i 2) Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Chrzanowie, odbędzie się **dnia 30 października 1913** o godz. 9½ przed poł. w biurze Nr 2, w domu Oczkowskiego, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 148 ks. gr. gm. Chrzanów objętej, posiadłość miejską stanowiącej. Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowana na 40.776 koron 50 hal. Najniższa cena wynosi 20.388 K 25 h. Niżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, Oddział V

dnia 29 września 1913.

„Szczery Przyjaciel"

Wydaną pod tym tytułem broszurkę, jako zbiorek pożytecznych wiadomości z dziedziny chorób płciowych — wysyła w kopercie zamkniętej, franko i opłatnie **po odebraniu 1 kor.**

Dr J. KAJDACSY

lekarz specyalista

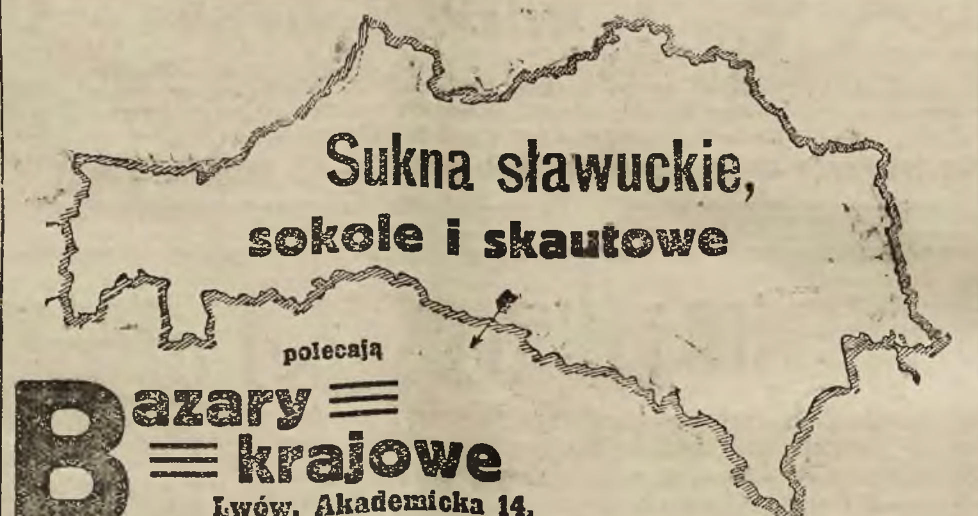
Budapest, VIII., Józsefkörut 2. 8703 3 40

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Drzewiecki K. **Krótka składnia języka polskiego**	1—
Orzeszkowa Eliza. **Pisma,** na pap. zwykłym t. X, XI, XII, po . .	2·60
„ „ „ „ „ „ t. XIII/XIV razem .	4·60
„ „ „ „ „ welinow. t. X, XI, XII, po . .	4·—
„ „ „ „ „ „ t. XIII/XIV razem .	6·20
Weryho Marya. **Co słonko widziało.** Wydanie trzecie. Karton.	2·60
Wielowieyska Emilia. **Ku jutrzni.** Powieść współczesna	4·20
Zawada Jan ks. **Czuj duch!** 16 gawęd o skautingu	2·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 8435 2 3



Sukna sławuckie, sokole i skautowe

polecają

Bazary krajowe

Lwów, Akademicka 14.
Kraków, Szewska 22. 8665

Nowe powieści

polskie, francuskie, angielskie, niemieckie, włoskie

wypożycza natychmiast po wyjściu

Czytelnia naukowa - i beletrystyczna. -

Specyalny dział naukowy.

Książki dla młodzieży. 393 1 0

Na prowincyę

NOWE DOGODNE - - WARUNKI - -

ŚW. JANA 6 (HOTEL SASKI).

Perfumami wytwornego świata jest Drallego

ILLUSION LATARNI MORSKIEJ

Krople kwiatów bez alkoholu!
Cudowna, łudząca naturalna wierność.



Konwalia, róże, bez, heliotrop, rezeda 4 K, fiołki 5 K. We wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach i w handlach mydła i lepszych zakładach fryzyerskich. **Jerzy Dralle, Podmokle n. Ł. (Bodenbach a. E.).** 8831 1 4

Tapety

w najnowszych deseniach, rulon od 32 hal. Odpowiednie dekoracye na sufity Sztukaterye i listewki. Papier przeciw wilgoci — poleca

Z. Kutrzeba - - Kraków, Wiślna L. 11.

8367 Wzory tapet wysyła się na prowincyę odwrotnie i opłacone. 28 0

A. Denizot, właściciel Szkółek

Lubań - Poznań.

poleca

wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery, drzewa alejowe, wysadki na żywopłoty i t. d.

Cennik ilustrowany na żądanie darmo i opłatnie. 8750 1 4

Adres na listy: **Denizot, Lubań** (Kr. Posen).

WHITE ★ STAR

MOËT & CHANDON

C. I K. NADWORNYCH I KAMERALNYCH DOSTAWCÓW

ROK ZAŁOŻENIA 1743

8817

„Phänomobil"

GUSTAW HILLER w Zittau (Saksonia). 2 cyl. 6 HP, 4 cyl. 12 HP. Dwu i czteroosobowy.



Szofer zupełnie zbędny. Idealne sprężynowanie nawet na najgorszych drogach. Szybkość do 75 km. na godzinę. Automatyczne oliwienie, bieg wstecz, zbiornik benzynowy na 400 km. Waga około 450 kg., mało zużycie pneumatyków i benzyny (7 litrów na 100 km.). Nadzwyczaj ekonomiczny i zyskowny w użyciu jako dorożka. Dostępny dla wszystkich. Niezbędny dla inżynierów, lekarzy, kupców, agentów podróżujących i t. d. Cenniki darmo i opłatnie. Gener. zastępca 8555 na Galicyę i Bukowinę 6 8

INŻ. KISIELNICKI, KRAKÓW, UL. LUBICZ L. 9.

Asystent farmacyi

poszukuje zastępstwa, ewentualnie posady stałej. „Kegen" poste rest. Kraków. 8794 2 3

Pierwszorzędny handel, czysto kolonialny, poszukuje

zdolnej kasyerki.

Zgłoszenia tylko listowne pod „**Praca**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 386 5 5

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i w Domu, bezpłatnie, bo bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60. **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. **Bezpłatne zeszyty** wysyła księgarnia po nadesłaniu 15 hal. na porto. 809 22 26

Stare sztuczne zęby

platynę, złoto, srebro, brylanty, kupuje się tylko do soboty 24 paźdz. wieczór, po cenach najwyższych, od godziny 8 do 1 przed poł., i od 2 do 7 wiecz. Józef Nečas, ul. Floryańska 20, II p., na prawo. 8585 6 8

Oliwa



maszynowa 8297 2 0
cylindrowa
do świecenia
do automobili.

Tłuszcze i smary.

LATARKI

stajenne w wielkim wyborze.

Wałeczki, Kit,

gips do uszczel. drzwi i okien.

Kalosze

rosyjskie i amerykańskie.

Polecają najtaniej

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

---

5 halerzy

kosztuje karta korespondencyjna, zapomocą której można zażądać mego najnowszego katalogu głównego, 4000 odbitek zawierającego, który obejmuje obfity wybór przedmiotów użytkowych i stosownych podarków okolicznościowych, a który każdemu wysyła się zadarmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Jan Konrad,** Dom wysyłkowy Brüx, Nr 348 (Czechy). Prawdziwe niklowe zegarki po 3·90 K, 5 K i w. Niklowe budziki 2·90 K, harmonijki 5 K, skrzypce 5·80 K, rewolwery 6·80 K. Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 7527 2 4

Zdolnych agentów podróżujących

do nowych budzików, krzyżów z muzyką, **poszukuje się** za dobrą prowizyą na dochód budowy kościoła. Własny wyrób. **Malik, Berno** (Mor.), **Kröna 28.** Bardzo tanie figury i przedmioty dewocyjne. Cennik dla kupców zadarmo. 8824

Główne lub poboczne zajęcie dla każdego

zarówno na wielką, jak i na małą skalę, bez osobliwego lokalu lub urządzenia, nawet przy bardzo małych środkach, przez wyrób i sprzedaż popłatnych i bardzo pokupnych artykułów użytkowych, wszelkiego rodzaju. Zawsze nowości! Liczne uznania z kraju i zagranicy! Zażądać zaraz kartą korespond. naszego katalogu zadarmo, a otrzymawszy go, każdy powie: „Gdybym to wasz adres był znał już dawniej!" Nasza klientela rekrutuje się z klas wszystkich zawodów, fabrykantów, kupców, urzędników, rękodzielników, robotników, także kobiet wszelkiego stanu, poszukujących źródła trwałego dochodu głównego lub pobocznego i u nas go też znajdujących. 7896 5 0

Chem. Industriewerk, Ges. m. b. H., Inzersdorf bei Wien. 49.

Założony w roku 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 9, tel. 462

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 31 214 0

Prawnik z pismem maszyn. poszukuje lekcyj lub zajęcia odpowiedniego. — „Okaziciel indeksu Nr 12942" poste restante Kraków. 8729 3 3

Bufetowiec zdolny

potrzebny jest od 15 listopada do firmy **Kazimierza Huéta, ulica Floryańska l. 23.** 8776 4 4

Sklep

przy ul. Wiślnej l. 4, pod korzystnemi warunkami **zaraz** do wynajęcia. 8731 3 0

Mieszkanie do wynajęcia

przy ul. Długiej l. 60, wysoki parter, 4 pokoje, przedpokój, łazienka, kuchnia, elektr. oświetl., tamże pokoje kawalerskie, mogą być z całem utrzymaniem. Wiadomość tylko na II p., na lewo. 8657 3 4

175.000 koron

do ulokowania częściowo na hipotekę, procent niewysoki. Również kupuje wierzytelności hipoteczne. Zgłoszenia: **Pełnomocnik 175.000** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 8742 2 3

Mężatka

w średnim wieku, mająca 3 letnią praktykę bankową, przyjmie zaraz posadę w kasie lub w aptece, u notaryusza, adwokata i t. p. — „**Krakowska 3**" poste restante **Rzeszów.** 8796 2 3

Karetka

na gumach, wiedeńska, również na kołach żelaznych i facton na gumach, tanio do sprzedania. Podgórze, Lwowska 17. 8802 2 2

Pożyczki także bez poręczycieli, bez wydatków naprzód, otrzymają osoby każdego stanu, także panie na spłaty po 4 K miesięcznie, tudzież **pożyczki hipoteczne** uskutecznia szybko, rzetelnie i tanio. **Zygm. Schillinger,** biuro bankowe i eskontowe. **Pressburg,** Kosuth-Lajosplatz 29. Marka na odpowiedź. 8398 7 10

Podszewki pod żakiety

półjedwabne, w największym wyborze i najtaniej, przy **ul. Mikołajskiej 1,** u firmy **P. Feuer w Krakowie.** 8693 2 3

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru gminnych opłat od piwa, napojów spirytusowych i miodowych w mieście Samborze, przez 3 lata, od 1 stycznia 1914 począwszy, rozpisuje gmina miasta Sambora publiczną licytacyę na podstawie warunków, które przejrzeć i odpisać można w registraturze Magistratu w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane wnosić należy najpóźniej **do dnia 5 listopada 1913** godziny 11 przed południem do Magistratu. Powinny one zawierać wysokość ofiarowanego czynszu liczbami i słowami wyrażoną, a nadto oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne są mu znane i, że się im bez wszelkiego zastrzeżenia poddaje.

O godzinie 11 przed południem dnia 5 listopada 1913 rozpocznie się w sali radnej w ratuszu samborskim publiczna **ustna licytacya,** po ukończeniu której nastąpi otwarcie pisemnych ofert. Oferent powinien dołączyć do swej pisemnej oferty lub przy ustnej licytacyi złożyć na ręce przewodniczącego komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 5000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych lub potwierdzenie Kasy miasta Sambora, że wadyum takie tam złożone zostało.

Po godzinie 11 dnia 5 listopada 1913 nie będą więcej przyjęte pisemne, a po zamknięciu ustnej licytacyi żadne inne oferty. 6721 3 3

Sambor, dnia 8 października 1913.

Magistrat.

Dr Steuermann.

Herbata z Brodów Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znana! przyjdź...



Herbata z Brodów

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca handel 83 101

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i K 20·—
Bullon welwński, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo . K 6·40
Kawa Ceylon palona gorącem pow. ½ kg. K 1·92 i 2·60

MAGAZYN FUTER A. JACHIMSKIEGO

w Krakowie, ul. Grodzka 14—16.

Telefon 2579. (Założony w roku 1825). **Telefon 2579.**

Poleca: wszelkie futra w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszystkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa.

7196 9 10

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.